

Andrzej Kopiczko

Przyczynek do historii obchodów jubileuszu czterechsetlecia śmierci Mikołaja Kopernika w Prusach Wschodnich

Komunikaty Mazursko-Warmińskie 4 (274), 617-634

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Andrzej Kopiczko

PRZYCZYNEK DO HISTORII OBCHODÓW
JUBILEUSZU CZTERECHSETLECIA ŚMIERCI
MIKOŁAJA KOPERNIKA W PRUSACH WSCHODNICH _

Słowa kluczowe: Mikołaj Kopernik, Braniewo, Frombork, Królewiec, Prusy Wschodnie, obchody 400-lecia śmierci Mikołaja Kopernika

Schlüsselbegriffe: Nikolaus Kopernikus, Braniewo (Braunsberg), Frombork (Frauenburg), Królewiec (Königsberg), Ostpreußen, Feierlichkeiten anlässlich des 400. Todestages von Nikolaus Kopernikus

Keywords: Mikołaj Kopernik, Braniewo, Frombork, Królewiec, East Prussia, 400th death anniversary celebrations of Mikołaj Kopernik

Pod koniec lat trzydziestych XX w. w wielu europejskich środowiskach naukowych planowano uroczystości związane z rocznicą czterechsetlecia śmierci wielkiego astronoma Mikołaja Kopernika. Działania takie podjęto także w Prusach Wschodnich. Ernst Vollert z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Rzeszy i Prus 19 marca 1938 r. skierował pismo do ministra nauki, wychowania i oświaty ludowej Rzeszy, że Nord- und Ostdeutschen Forschungsgemeinschaft (Północno- i Wschodnioniemiecka Wspólnota Badawcza) zgłosiła propozycję, by przeciwstawić się w sposób zdecydowany planom uczczenia Mikołaja Kopernika przez Polaków. Zasugerowała też, by jedna ze szkół w części wschodniej Niemiec otrzymała imię Wielkiego Astronoma. W pierwszym rządzie mogłaby to być Akademia w Braniewie. Bardziej wskazane byłoby wzięcie pod uwagę Uniwersytetu we Wrocławiu, gdzie Kopernik miał prebendę. Natomiast zdystansowano się od takiej próby w wypadku Uniwersytetu w Królewcu, który – jak stwierdzono – „nosi imię używane od wieków”. Ponadto planowano nadać imię Kopernika jednemu z instytutów naukowych w stolicy Rzeszy¹. Zapew-

¹ Bundesarchiv in Berlin, R 4901/13825, k. 5; K. Forstreuter, Der Plan einer deutschen Copernicus-Universität in den Jahren 1938/1939, Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands (dalej: ZGAE), 1972, t. 36, s. 165.

ne poinformowano o tym także zainteresowane uczelnie, ponieważ już 26 marca odpowiedź przygotował Hans Barion, rektor Państwowej Akademii w Braniewie. Przesłał ją zarówno do ministra nauki, wychowania i oświaty ludowej Rzeszy, jak i nadprezydenta prowincji Prusy Wschodnie – kuratora Akademii. Pisał, że uczelnia przez cały czas swego istnienia stawia sobie za zadanie pielęgnację historii wschodnioniemieckiej i dziejów kultury. Do tego zobowiązuje ją nie tylko położenie i tradycja – jak w przypadku wielu innych szkół wyższych we wschodniej części Niemiec – ale przede wszystkim sami słuchacze (studenci) wywodzący się w większości z Prus Wschodnich, Gdańska i Marchii Granicznej Poznańsko-Zachodniopruskiej, którzy po ukończeniu studiów podejmują na tych terenach pracę duszpasterską. Troska, by tych studentów przygotować od strony narodowo-politycznej do przyszłej pracy, jest naczelnym zadaniem Państwowej Akademii.

Dalej rektor pisał, że wprowadzenie tych celów uczelni są bez przerwy wspierane przez ministerstwo, to jednak brakowało widocznego potwierdzenia. Nadanie jej odpowiedniego imienia stałoby się właściwą drogą ku temu. Podał też trzy uzasadnienia, które potwierdzają słuszność wyboru na patrona Mikołaja Kopernika. Wprowadzenie Państwowa Akademia przez długi czas była nazywana imieniem założyciela, czyli kardynała Stanisława Hozjusza, ale nie było to szczęśliwe, ponieważ interesowały go wyłącznie sprawy teologiczno-kościelne i cała jego działalność była tym zdeterminowana. Natomiast postać Kopernika wiąże się z naukami przyrodniczymi. Nadanie jego imienia Akademii oznaczałoby, że zajmuje się ona nie tylko naukami teologicznymi, ale uwzględnia świeckie, mianowicie filozofię, przyrodę i historię. Po drugie, Kopernik należy do dziedzictwa Niemiec i do tej narodowości zawsze się przyznawał. Nadanie uczelni jego imienia zwiąże ją zatem z zadaniami narodowo-politycznymi. Ponieważ Astronom od 1495 do 1543 r., czyli do śmierci był kanonikiem fromborskim, można jeszcze dodać związek z historią ojczyznianą. Ponadto obecnie – pisał dalej rektor – nazwanie jednej z wyższych szkół w części wschodniej Niemiec imieniem Kopernika wydaje się szczególnie właściwe, ponieważ strona polska planuje założyć szkołę wyższą imienia Kopernika w Toruniu. Ta inicjatywa wiąże się z wieloma wcześniejszymi próbami ze strony Polski, by tego uczonego złączyć z polskim narodem, co zresztą znalazło swój wyraz w czasie wystawy światowej w Paryżu w 1937 r.²

Rektor Akademii wskazał jeszcze, że szczególnie uzasadnienia zawarte w punktach 1 i 2 wskazują, że uczelnia braniewska w pierwszym rzędzie spełnia kry-

² Cykliczne ekspozycje w różnych miastach świata, prezentujące dorobek kulturalny, naukowy i techniczny krajów i narodów świata, organizowane od 1851 r.

teria, uprawniające do nadania jej imienia Mikołaja Kopernika. Nie jest ona wprawdzie pełnym uniwersytetem, ale w rzeczywistości posiada taki statut i jest traktowana na równi z uniwersytetami pruskimi. Rozstrzygająca powinna być zatem pozycja naukowa, a ta w ostatnim czasie znacznie wzrosła po wzmocnieniu kadry nauczycielskiej i reformie systemu studiów. Na koniec uznał, że te uzasadnienia predestynują uczelnię do nadania jej imienia Staatliche Copernicus-Akademie³.

Dokładnie miesiąc później, 26 kwietnia, datowane jest pismo, wystawione przez Publikationsstelle Berlin-Dahlem przy Preussisches Geheimes Staatsarchiv, a skierowane do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Rzeszy. Poza informacją o przyjęciu do wiadomości propozycji nadania imienia Mikołaja Kopernika (podano zapis „Copernicus-Akademie”), zasugerowano, by jednak zastosować formę zapisu „Coppernicus-Akademie”. Poprzednia nawiązuje bowiem do tendencyjnej polskiej formy „Kopernik”, a nawet sam Astronom używał zapisu „Coppernic” lub „Coppernicus”. Dwa dni później Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przesłało to pismo do wiadomości ministrowi nauki, wychowania i oświaty ludowej Rzeszy.

„Szybki list” (Schnellbierf) do ministra nauki, wychowania i oświaty ludowej Rzeszy wystosował 27 kwietnia 1938 r. nadprezydent prowincji Prusy Wschodnie (chodzi o gauleitera Ericha Kocha). Na początku powołał się na znane nam już pismo rektora Akademii Braniewskiej w sprawie nadania imienia Kopernika tej uczelni, a następnie przywołał posiedzenie, jakie miało miejsce 22 kwietnia pod kierunkiem prof. Wilhelma Groha⁴ (nie podano, gdzie miało ono miejsce). Następnie poinformował, że nadprezydent tej prowincji – jako kurator uniwersytetu (chodziło oczywiście o Akademię) – jest przeciwny temu planowi z kilku powodów. Przede wszystkim Akademia Braniewska jest szkołą wyższą, która służy wyłącznie kształceniu katolickich księży. Stąd pomysł nadania imienia Kopernika takiej uczelni wydaje się chybiony. Ponadto Kopernik swoją nauką i wynikami dociekań przeciwstawiał się ówczesnym poglądom Kościoła katolickiego na świat. Z tego powodu jego pisma zostały wciągnięte przez Watykan (tak w oryginale) na indeks ksiąg zakazanych. Byłoby więc paradoksem nadanie jego imienia katolickiej szkole wyższej, przeznaczonej do kształcenia duchownych.

Jednak – jak pisał dalej minister – plan nadania jednej ze szkół wyższych albo instytutowi naukowemu imienia „Coppernicus” zasługuje na gorące poparcie, by w ten sposób uprzędzić zamiar Polaków. Dlatego w porozumieniu z rek-

³ Bundesarchiv in Berlin, R 4901/13825, k. 10–11.

⁴ Był rektorem Uniwersytetu w Heidelbergu. Od 1937 r. pracował w Ministerstwie do spraw Kościelnych Rzeszy. Por. K. Forstreuter, op. cit., s. 166.

torem Uniwersytetu w Królewcu przedłożył następującą propozycję: 24 maja przypada dzień śmierci Mikołaja Kopernika (współcześnie przyjmujemy, że 21 maja), dlatego też Uniwersytet Królewiecki zorganizuje tego dnia po raz pierwszy, a potem już corocznie, Dzień Kopernika, który pozwoli pokazać na zewnątrz osiągnięcia uczelni i jej instytutów na polu nauk przyrodniczych. Abstrahując od głównej uroczystości, w tym dniu będą miały miejsce różne wykłady najbardziej znanych naukowców z dziedziny przyrodznawstwa. Ludność będzie też mogła zwiedzić te instytuty na uczelni. Dalej zaznaczył, że w obecnym roku (1938) Dzień Kopernika będzie miał szczególny wymiar, ponieważ zaproszono wielu naukowców – specjalistów od nauk przyrodniczych (w tym noblistów), wśród nich samego Alfreda Rosenberga⁵, który miał szczególnie interesować się sprawą Kopernika. Rektor Uniwersytetu Królewieckiego zaproponował również, by obserwatorium astronomiczne w Królewcu przemianować na „Copernicus-Sternwarte” (Obserwatorium Astronomiczne im. Kopernika) i prosił, by przygotować plan budowy nowego obserwatorium. W ostatnim akapicie pojawiła się informacja, że nadprezydent w całości aprobuje ten plan i prosi o zgodę oraz o finansowe wsparcie⁶.

Konsultacje na temat uczczenia Mikołaja Kopernika i nadania jego imienia jednej z uczelni w części wschodniej Niemiec prowadzono jednak nadal. W Bundesarchiv zachował się protokół z rozmów, jakie miały miejsce 22 kwietnia 1938 r., a w których uczestniczyli wspomniany już prof. Wilhelm Groh, a ponadto radca w Ministerstwie do spraw Kościelnych Joseph Roth⁷, z ramienia nadprezydenta w Królewcu dyrektor rządu Raatz i asesor Georg von Plötz⁸, w imieniu gauleitera Prus Wschodnich kierownik powiatowy z Braniewa Kalhoff, rektor Akademii Braniewskiej prof. Hans Barion i referent Ministerstwa Rzeszy do spraw Wychowania dr Schwarz.

Po dyskusji, zwracając uwagę na stosunki panujące w Braniewie, podjęto następujące rozwiązanie. Stwierdzono, że w przeciwieństwie do studentów innych wydziałów, na teologicznych istnieje niebezpieczeństwo, że narodowy socjalizm będzie miał coraz mniejsze poparcie. Realny jest zatem tylko krótki cel, a mianowicie ustawić ich narodowo i politycznie w kierunku niemieckości ze względu na przyszłą pracę, zwłaszcza na terenach przygranicznych. Tym samym mieli być „pozbawieni wpływów rzymskich”. Planowano to osiągnąć poprzez

⁵ Jeden z wpływowych nazistów, twórca teorii rasistowskich i skrajny antysemita; popierał ideę Lebensraumu.

⁶ Bundesarchiv in Berlin, R 4901/13825, k. 13–15.

⁷ Ur. w 1897 r. w Ottobeuren, zm. w 1941 r. k. Rattenbergu w Tyrolu. Był księdzem katolickim, a od 1936 r. radcą w Ministerstwie do spraw Kościelnych; związał się z NSDAP.

⁸ Ur. w 1908 r., zm. w 1943 r. Jako asesor zatrudniony w 1936 r.

zaangażowanie odpowiednich osób i „zręczne postępowanie”. Aby zapobiec niebezpieczeństwu, że państwowe wpływy na studentów teologii w Braniewie zostaną zastąpione przez przeciwstawne ze strony Seminarium Biskupiego, zamierzano wprowadzić kontrolę nad tym ostatnim. Obydwa ministerstwa: do spraw Kościelnych i do spraw Wychowania postanowiły wówczas zlecić państwowy nadzór samemu rektorowi Akademii Braniewskiej Hansowi Barionowi. Miał on sprawdzać, czy studenci z powodu ich współpracy z organizacjami studenckimi (nazistowskimi) nie mieli trudności w Seminarium Duchownym. Ponadto podkreślono, że wychowawcy i przełożeni seminaryjni muszą zagwarantować dobrą współpracę z tymi organizacjami. Studiujący w Seminarium muszą mieć zapewniony czas na korzystanie z zajęć politycznych, organizowanych w Akademii, a także z biblioteki. Wspomniano również o studentach Wydziału Filozoficznego. Dalej zapisano, że rektor jest odpowiedzialny przed Ministerstwem do spraw Wychowania za prowadzenie szkoły wyższej, ale też powinien kontaktować się z miejscowymi władzami partyjnymi i państwowymi. W ostatnim akapicie odniesiono się do sprawy nadania imienia Akademii Braniewskiej. Tutaj jednomyślnie poparto tę ideę i uzasadniono ją tym, że Kopernik przez czterdzieści lat był kanonikiem w pobliskim Fromborku. Zaznaczono jeszcze, że gdyby gauleiter sprzeciwiał się temu, należy powiadomić odpowiednie ministerstwo⁹.

Głos zabrał również rektor Uniwersytetu Królewieckiego w piśmie z 29 kwietnia 1938 r., skierowanym do ministra nauki, wychowania i oświaty ludowej Rzeszy oraz do kuratora Uniwersytetu. Na początku zazaczył, że uczelnia została zobowiązana do zorganizowania Dnia Kopernika w Prusach Wschodnich. Na ten temat wypowiedział się również Senat uczelniany 27 kwietnia. Zaproponował, że obchodzić go będzie corocznie lub raz na pięć lat. Następny Dzień Kopernika mógłby się odbyć 24 maja 1943 r. z okazji czterechsetlecia śmierci Astronoma i to nie jako wyłącznie uroczystość uniwersytecka, ale całych Prus Wschodnich. Uczelnia przejęłaby wszystkie sprawy organizacyjne. Ponieważ jednak będzie to miało charakter ogólnoniemiecki, środki finansowe powinny pochodzić z Rzeszy i miasta. Główny sens urządzenia Dnia Kopernika już w 1938 r. wynikał – według rektora – z potrzeby przeciwstawienia się stronie polskiej i podkreślenia związków uczonego z niemieckością i niemiecką kulturą.

Rektor Uniwersytetu Królewieckiego zasugerował również, by w 1938 r. Dzień Kopernika i Niemieckiej Nauki Przyrodniczej trwał dwa dni, mianowicie 23 maja w Królewcu i 24 tego miesiąca w Olsztynie, gdzie Kopernik przez długi czas mieszkał. Przemówienie miały wygłosić Alfred Rosenberg. Planowano

⁹ Bundesarchiv in Berlin, R 4901/13825, k. 21–22.

transmisję uroczystości przez radio i obowiązkowe wysłuchanie przemówienia we wszystkich szkołach wyższych Niemiec. Do Królewca i Olsztyna mieli być zaproszeni nauczyciele należący do NSDAP i wykładowcy wyższych szkół, interesujący się naukami przyrodniczymi. Ponadto zaproszenia zamierzano skierować do wybitnych przyrodników z zagranicy oraz przedstawicieli ministerstwa, partii i państwa z Rzeszy i Prus Wschodnich.

Na program pierwszego dnia (23 maja) miała się składać Wystawa Kopernikańska, otwarta przez trzy tygodnie i ewentualnie później w innych miastach, która powinna potwierdzać niemieckie pochodzenie Kopernika. Przewidziano też mowę rektora oraz wykład profesora astronomii z Uniwersytetu Królewieckiego (chodziło o prof. Ericha Przybyłłoka)¹⁰. Po nich mieli przemawiać minister nauki, wychowania i oświaty ludowej Rzeszy lub gauleiter. Po południu planowano jeszcze dwa–trzy wykłady wybitnych naukowców w hali miejskiej – typowano profesorów Maxa Plancka¹¹ i Philippa von Lenarda¹², ale ostatecznie z nich zrezygnowano i zaproponowano młodych naukowców – profesorów: Petera Josefa Debye¹³ i Wilhelma Eitela¹⁴ (obydwaj z Berlina), Wilhelma von Fickera¹⁵ i Weikmanna z Lipska. Ponadto Senat zastanawiał się, czy właściwe byłoby jeszcze zaproszenie prof. Wernera Heisenberga¹⁶. Natomiast 24 maja przewidywano mowę Alfreda Rosenberga w Olsztynie. Mieli tam dojechać specjalnym pociągiem nauczyciele i studenci oraz honorowi goście.

Pod koniec pisma rektor pytał, czy przedstawiony program znajdzie aprobatę ministra, a jeżeli tak, to kto zostanie wytypowany do mowy podczas otwarcia wystawy oraz że organizatorzy będą potrzebowali na ten cel około 6 tys. RM¹⁷.

W sprawie nadania imienia Mikołaja Kopernika Akademii Braniewskiej wypowiedział się 16 maja 1938 r. Volksbund für das Deutschtum im Ausland (Narodowy Związek Niemców za Granicą). Pismo skierowano do Minister-

¹⁰ Ur. w 1904 r. we Wrocławiu, pracował w obserwatorium astronomicznym w tym mieście, a potem w Królewcu, Heidelbergu, Bonn, Poczdamie. Od 1921 r. profesor na Uniwersytecie Królewieckim i kierownik tamtejszego obserwatorium astronomicznego. Po II wojnie światowej pracował na Uniwersytecie w Kolonii.

¹¹ Ur. w 1858 r. w Kilonii, zm. w 1947 r. w Getyndze, niemiecki fizyk, autor prac z zakresu termodynamiki, optyki, teorii względności, a przede wszystkim teorii kwantów, laureat Nagrody Nobla (1918).

¹² Ur. w 1862 r., zm. w 1947 r., profesor uniwersytecki we Wrocławiu i Heidelbergu, badacz m.in. promieni katodowych, zapoczątkował też badania nad przenikaniem elektronów przez materię, laureat Nagrody Nobla (1905); współpracował z reżimem hitlerowskim.

¹³ Ur. w 1884 r. w Maastrich w Holandii, zm. w 1966 w Ithaca, chemik, od 1933 r. dyrektor Instytutu Fizyki Cesarza Wilhelma w Berlinie, laureat Nagrody Nobla (1936), w 1939 r. wyjechał do USA i tam zmarł.

¹⁴ Pracował w Instytucie Cesarza Wilhelma w Berlinie-Dahlem.

¹⁵ Ur. w 1881 r. w Monachium, zm. w 1957 r. w Wiedniu, meteorolog i geofizyk, profesor w Berlinie i w Wiedniu.

¹⁶ Ur. w 1901 r. w Würzburgu, zm. w 1976 r. w Monachium, niemiecki fizyk teoretyk, współtwórca mechaniki kwantowej; laureat Nagrody Nobla (1932).

¹⁷ Bundesarchiv in Berlin, R 4901/13825, k. 207–209.

stwa Nauki, Wychowania i Oświaty Ludowej Rzeszy, odnosząc się w nim do planów uhonorowania w ten sposób jednego ze schronisk młodzieżowych, ale też i uczelni wyższej. Proszono o możliwie szybką odpowiedź, kiedy można spodziewać się finalizacji tej inicjatywy w stosunku do szkoły wyższej w części wschodniej Niemiec. Przy okazji podkreślono, że taki plan przyjęła także strona polska. Samego Kopernika nazwano w tym piśmie „grosser deutscher Naturforscher” (wielkim przyrodnikiem niemieckim)¹⁸.

Kolejne pismo do Ministerstwa Nauki, Wychowania i Oświaty Ludowej Rzeszy przesłał nadprezydent prowincji Prusy Wschodnie 31 maja 1938 r. Nadmieniał w nim na początku, że już dowiedział się o upadku planu nadania imienia Mikołaja Kopernika Akademii w Braniewie. Także rektor Uniwersytetu w Królewcu powiadomił, że planowany Dzień Kopernika nie doszedł do skutku z powodu braku decyzji o nadaniu imienia. Z tego wynika, że dzień śmierci Kopernika jako najbardziej odpowiadająca propozycja na zorganizowanie niemieckiej demonstracji w 1938 r. nie wchodzi już w grę. Nadprezydent pisał dalej, że jako kierujący prowincją, w której Kopernik przygotował swoje dzieło, nadal jest zainteresowany sprawą, w jaki sposób prowadzić walkę przeciwko twierdzeniom Polaków¹⁹.

Dalsze rozmowy na powyższy temat odbyły się 10 czerwca 1938 r. Wzięli w nich udział ze strony Ministerstwa Rzeszy do spraw Wychowania prof. Wilhelm Groh, radcy ministerialni Breuer i Klingelhöfer, prof. Heinrich Harmjanz²⁰, radca rządowy (Oberregierungsrat) Kasper, radca rządowy dr Scurła i nadinspektor rządowy Senger. Urząd kierownika Rzeszy (Dienststelle des Reichsleiters) Alfreda Rosenberga reprezentował prof. Alfred Baeumler²¹, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych – radca rządowy dr Essen i archiwista dr Johannes Papritz, a Ministerstwo do spraw Kościelnych – radca sądowy Gaugg. Natomiast nikt nie przybył – mimo zaproszenia – z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Jako pierwszy zabrał głos dr Wilhelm Groh, który powiadomił, że zasugerowano uczcić Kopernika przez założenie schroniska młodzieżowego jego imienia lub nadanie go jednej ze szkół wyższych albo instytutowi naukowemu. Jest to uzasadnione, ponieważ rząd polski zamierza powołać w Toruniu szkołę wyższą imienia Kopernika (Coppernicus-Hochschule). Plan uhonorowania w ten sposób Akademii Braniewskiej upadł, dlatego też należało się zastanowić nad inną szkołą.

¹⁸ Ibidem, k. 47; K. Forstreuter, op. cit., s. 168.

¹⁹ Ibidem, k. 49–49v.

²⁰ Ur. w 1904 r. w Neuruppin, zm. w 1994 r. w Burgwedel. Od 1930 r. członek NSDAP. Pracował na Uniwersytecie w Królewcu i Frankfurcie n. Menem. Był też współpracownikiem Ministerstwa Nauki (Reichswissenschaftsministerium). Por. K. Forstreuter, op. cit., s. 168.

²¹ Ur. w 1887 r. w Neustadt an der Tafelfichte, zm. w 1968 r. k. Reutlingen, niemiecki filozof i pedagog, jeden z głównych ideologów nazizmu.

Dr Papritz zaznaczył, że wprawdzie polskie starania, by przedstawić Kopernika jako Polaka nieco przycichły, ale należy się liczyć z faktem, że w Toruniu powstanie szkoła wyższa imienia Kopernika. Tym planom rządu polskiego należy się zdecydowanie przeciwstawić. Z tego też powodu Ministerstwo Spraw Wewnętrznych podjęło kroki, by uporządkować domniemany grób Kopernika we Fromborku, a także miejsca jego pobytu, ponieważ są w bardzo złym stanie.

Doktor Essen dodał, że w tej sprawie został już zawiadomiony nadprezydent Prus Wschodnich, ale i Ministerstwo Spraw Wewnętrznych jest zainteresowane, by odpowiednio urządzić miejsca pobytu Kopernika w Olsztynie. Jednak w celach propagandowych należy efektownie uczcić tego naukowca poprzez nadanie jego imienia szkole wyższej. Jeżeli nie wchodzi w grę Akademia w Braniewie, powinno się wyznaczyć do tego inną szkołę wyższą w części wschodniej Rzeszy. Profesor Baeumler wskazał Wyższą Szkołę Techniczną we Wrocławiu. Podkreślił, że uczczenie Kopernika mogłoby się odbyć dodatkowo przez odpowiednią manifestację przy jego grobie we Fromborku. Natomiast dr Papritz zasugerował Wyższą Szkołę Techniczną w Gdańsku. Do tej propozycji odniósł się sceptycznie dr Groh. Ponadto dodał, że także szkoła nauczycielska w Elblągu²² z zasadniczych powodów nie może być brana pod uwagę.

Następnie zabrał głos dr Nipper, który – jak zaznaczono – dodatkowo został zaproszony na posiedzenie. W krótkiej wypowiedzi stwierdził, że nie ma żadnych przeciwwskazań, by uhonorować imieniem Kopernika Wyższą Szkołę Techniczną we Wrocławiu. Profesor Harmjanż podkreślił natomiast, że należy bezwzględnie wziąć pod uwagę naukowe związki między Mikołajem Kopernikiem a typowaną szkołą wyższą.

Na koniec dyskusji dr Groh przyłączył się do tych sugestii i w podsumowaniu zaznaczył, że uczczenie Kopernika przez nadanie jednej ze szkół wyższych we wschodniej części Rzeszy jego imienia jest konieczne, a pod uwagę powinna być brana Wyższa Szkoła Techniczna we Wrocławiu i że to uhonorowanie powinno być powiązane ze zorganizowaniem imponującej uroczystości przy domniemanym grobie Kopernika.

Protokół z tego spotkania jeszcze tego samego dnia przekazano do wiadomości radcy ministerialnemu dr. Hieckemu z prośbą o spotkanie, podczas którego sprawy te zostałyby ponownie zreferowane²³.

O ustaleniach z 10 czerwca 1938 r. minister Rzeszy do spraw kościelnych Hans Kerrl poinformował 21 tego miesiąca ministra nauki, wychowania

²² Chodziło zapewne o Akademię Pedagogiczną, zob. M. Andrzejewski, *Oświata i kultura*, w: *Historia Elbląga*, t. 4 (1918–1945), pod red. M. Andrzejewskiego, Gdańsk 2002, ss. 74–77.

²³ Bundesarchiv in Berlin, R 4901/13825, k. 53–54v.

i oświaty ludowej Rzeszy. Napisał, że dokonano przeglądu akt i stwierdzono, iż 25 czerwca 1932 r. przekazano 2 tys. RM na naprawę Wieży Kopernika we Fromborku. Jeżeli byłoby życzenie, aby znów wesprzeć takie prace przy wieży, grobie lub innych miejscach pamięci Astronoma, prosi o wiadomość. Chodziłoby też o ponowne wydane wszystkich dzieł Kopernika, które po raz ostatni zostały opublikowane pod koniec ubiegłego stulecia. Należałoby uwzględnić także inne możliwości uhonorowania tej postaci przed rocznicą czterechsetlecia śmierci, ale już bez propozycji nadania imienia Kopernika Wyższej Szkole Technicznej we Wrocławiu²⁴.

Omawiając kwestię uczczenia Mikołaja Kopernika, poproszono też o wyciąg z posiedzenia parlamentu („Haus der Abgeordneten”) z 23 lutego 1895 r., kiedy to dr Franz Dittrich zabrał głos w sprawie biskupstwa warmińskiego i kapituły katedralnej. Na początku odniósł się do uposażenia i zaznaczył, że dotacja przyznana w 1821 r. zmalała prawie o połowę. Później mówił o historycznym znaczeniu kolegium kanonickiego, do którego należał wielki matematyk i astronom Mikołaj Kopernik. Z żalem stwierdził, że do tej pory nie ma on żadnego pomnika, jedynie w sercach naukowców i osób wykształconych. Z szacunkiem wspomina się go w szkołach i na uniwersytetach. Jego pomniki są w Toruniu, Krakowie, Bolonii, popiersie w Walhalli (świątynia chwały narodowej) koło Ratyzbony, a statua w Weilerstadt koło Darmstadt. Natomiast we Fromborku, gdzie spędził większą część swego życia i dokonał najważniejszych odkryć, znajduje się jedynie skromne epitafium w katedrze, a nie ma pomnika. Wprawdzie biskup Ignacy Krasicki był bliski realizacji takiego planu z okazji trzechsetlecia urodzin Kopernika, ale z powodu włączenia Warmii do Prus w 1772 r. utracił środki na ten cel. Dalej mówił Franz Dittrich, że moralny obowiązek wystawienia pomnika Kopernikowi spoczywa teraz na państwie pruskim. Wiadomo, że nawet sam Krasicki mówił o tym królowi pruskiemu Fryderykowi II, z którym był zaprzyjaźniony. Ten zaś w 1773 r. pisał do Woltera: „W jednym z małych miast warmińskich wystawię pomnik nad grobem sławnego Kopernika”²⁵. Franz Dittrich przypomniał również, że biskup Ignacy Krasicki rozmawiał z rzeźbiarzem w Paryżu w sprawie pomnika i być może w zbiorach miedziorytów i rysunków Krasickiego w Berlinie znajduje się taki projekt. Pomijając już nawet to, ciągle żywa była myśl o potrzebie upamiętnienia Wielkiego Astronoma. Gdy w 1822 r. biografię Kopernika wydał Johann Heinrich Westphal, też wypomniał w niej, iż temu wielkiemu człowiekowi nie wystawiono we Fromborku żadnego pomnika.

²⁴ Ibidem, k. 87.

²⁵ Por. D. Kasperek, N. Kasperek, *Przyczynek do dyskusji o narodowości Kopernika w pierwszej połowie XIX wieku*, w: *Historia-Archiwistyka-Informacja naukowa*, pod red. M. Świogoń, Olsztyn 2009, s. 62.

Dittrich mówił dalej, że w 1871 r. inicjatywę wystawienia monumentu podjął Historischer Verein für Ermland i zwrócił się w tej sprawie zarówno do biskupa, jak i kapituły katedralnej, a nawet do króla Wilhelma I. Z tego powstała już obszerna korespondencja między Fromborkiem i Berlinem²⁶. Niestety, potem przyszyły niefortunne lata konfliktu między państwem a Kościołem (kulturkampf). Na szczęście teraz żyjemy w pokoju i stąd państwo pruskie powinno włączyć się w inicjatywę o charakterze kulturalnym i wesprzeć projekt budowy pomnika. Stąd – kontynuował Dittrich – proszę ministra, by wspomógł realizację dzieła. Zaproponował też, by stojącą Wieżę Kopernika tak odnowić i urządzić, by była godnym pomnikiem Wielkiego Astronoma. Tu zakończył swoją mowę i – jak zaprotokołowano – otrzymał oklaski. Po nim wystąpił minister do spraw duchowych, nauczania i medycznych dr Bosse (Ministerium der Geistlichen-, Unterrichts- und Medizinalangelegenheiten). Wprawdzie zdystansował się od spraw finansowania kapituły katedralnej, określonych w bulli *De salute animarum*, ale od razu poparł inicjatywę budowy pomnika, choć raczej nie w formie zaproponowanej przez Franza Dittricha²⁷.

Kolejne zachowane pismo to notatka, którą przedłożono około 13 października 1938 r. Skierowana ona została do ministra (nie podano, którego) i zawiera opis starań o uhonorowanie Kopernika przez zbudowanie schroniska dla młodzieży jego imienia albo nadania imienia jednej z wyższych uczelni lub instytutowi. Wniosek w tej sprawie wystosowała Akademia Braniewska, ale przeciwko wypowiedzieli się Alfred Rosenberg i nadprezydent Prus Wschodnich Erich Koch. Nie uwzględniono też propozycji dotyczącej obserwatorium przy Uniwersytecie Królewieckim (z powodu złego stanu zachowania). Jednak nadal uważano, że jedną ze szkół wyższych w części wschodniej Rzeszy należałoby nazwać imieniem Kopernika. Wzięto więc pod uwagę ponownie Wyższą Szkołę Techniczną we Wrocławiu, ale ta znowu odpowiedziała negatywnie. Niemożliwe okazało się to również w wypadku uniwersytetów we Wrocławiu i Królewcu (a nawet w Berlinie). Ostatecznie pozostała więc możliwość nadania imienia Kopernika jednemu z instytutów naukowych, aby przeciwstawić się polskiej próbie uhonorowania Astronoma przez – jak napisano – nadanie jego imienia uniwersytetowi (chyba chodziło o szkołę wyższą) w Toruniu²⁸.

Propozycje dotyczące tej sprawy zgłosił 5 października 1938 r. nadprezydent Prus Wschodnich. Napisał w liście do ministra spraw wewnętrznych, że

²⁶ Por. F. Dittrich, *Das Koppernikusdenkmal in Frauenburg*, ZGAE, 1910, t. 17, s. 489 i n. Postawiono go 7 X 1909 r.

²⁷ Bundesarchiv in Berlin, R 4901/13825, k. 89–91. Tu warto dodać, że we Fromborku stał pomnik Mikołaja Kopernika w kształcie wieży, neogotycki, zaprojektowany według pomysłu króla pruskiego Fryderyka Wilhelma IV. Zob. T. Piaskowski, H. Szkop, *Zabytki Fromborka*, Frombork 2003, s. 101.

²⁸ Bundesarchiv in Berlin, R 4901/13825, k. 182–183.

po rozmowach z rektorem Uniwersytetu Królewieckiego, premierem Prus, ministerstwem propagandy Rzeszy i innymi osobami ustalono następujące możliwości upamiętnienia Kopernika. Po pierwsze, grób Astronoma we Fromborku powinien być godnie urządzone. W tym celu zostanie sporządzony odpowiedni projekt. Po drugie, Muzeum im. Mikołaja Kopernika we Fromborku nie odpowiada założeniom i musi być „uzupełnione wymową polityczną”. Wydaje się więc, że to muzeum powinno być urządzone na nowo i to na zamku w Olsztynie. Podyktowane to jest tym, że Kopernik właśnie tam z wieży zamku dokonał najważniejszych odkryć. W ten sposób graniczne, ale bardzo ważne ze względów politycznych Mazury, będą miały w Olsztynie ośrodek kulturalny. Drogi przejazdów podróży wiodą zazwyczaj przez Olsztyn, a nie przez oddalony Frombork. Natomiast rozbudowa Muzeum im. Mikołaja Kopernika we Fromborku umocniłaby jedynie autorytet biskupa warmińskiego i kapituły katedralnej. Z tego też powodu nadprezydent sugerował, by odebrać biskupowi wpływ na muzeum.

W punkcie trzecim odnotowano, że 12 lutego 1939 r. przypada rocznica śmierci Immanuela Kanta (zm. 12 lutego 1804 r.), a 19 lutego rocznica śmierci Kopernika (w rzeczywistości chodziło o rocznicę urodzin). Łączący obie uroczystości tydzień należałoby wykorzystać na organizację przez NSDAP oraz Ministerstwo Propagandy Rzeszy i Uniwersytet Królewiecki tygodnia pod nazwą: „Kant-Copernicus-Woche” (Tydzień Kanta i Kopernika). Punktem kulminacyjnym tego tygodnia miałyby być uroczystość uniwersytecka z ufundowaniem nagrody Kanta i Kopernika. Dzięki temu każdego roku byłaby okazja do uczczenia „niemieckiego Kopernika”. Następnie planowano w Królewcu otworzyć wystawę poświęconą tym dwóm postaciom. Ta inicjatywa umożliwiłaby zorganizowanie później muzeum na zamku w Olsztynie. Kończącym punktem obchodów miała być manifestacja zorganizowana przez partię, podczas której zaplanowano mowy jej czołowych przedstawicieli o Koperniku jako Niemcu i jego dokonaniach. Pomiędzy tymi centralnymi punktami przewidziano organizację wykładów z dziedziny nauk przyrodniczych, zwiedzanie instytutów Uniwersytetu z wykładami i oprowadzaniem, wschodniopruski wieczór poetycki, uroczystą inaugurację królewieckiej sceny oraz zaprezentowanie podlegających Ministerstwu Propagandy Rzeszy komórek i grup oraz związków: nauczycieli, wychowawców, lekarzy, mecenasów, studentów i wykładowców.

Te ostatnie inicjatywy miały w zamierzeniach pokazać na zewnątrz (także poza granicami Rzeszy) sam Królewiec oraz Prusy Wschodnie jako silne centrum kultury na Wschodzie²⁹.

²⁹ Bundesarchiv in Berlin, R 4901/13825, k. 192–193.

W tym samym czasie konserwator prowincjonalny zabytków Prus Wschodnich zwrócił się do Warmińskiej Kapituły Katedralnej w sprawie podjęcia badań archeologicznych przy domniemanym grobie Mikołaja Kopernika. Ta zaś podczas posiedzenia generalnego 25 listopada 1938 r. przyjęła decyzję o udzieleniu stosownej odpowiedzi³⁰.

21 grudnia 1938 r. minister nauki, wychowania i oświaty ludowej Rzeszy sporządził kolejną obszerną notatkę. Najpierw odniósł się do propozycji z 5 grudnia, dotyczącej uhonorowania Kopernika i podobnej, z 24 listopada tego roku. W tym celu powołano nową komisję naukowców, w skład której weszli: prof. Wilhelm Groh, radca rządowy (Oberregierung) Kasper, prof. Heinrich Harmjan, radca ministerialny dr Klingelhöfer, radcy rządowi dr Dames i dr Reinhold (ten miał zastępować radcę ministerialnego Hieckiego). Spotkanie odbyło się 19 grudnia 1938 r. Tego dnia omówiono jeszcze raz wszystkie propozycje dotyczące uczczenia Kopernika, ale skupiono się na obchodach planowanych w lutym 1939 r. w Królewcu. W sprawie nadania imienia Kopernika jednej ze szkół wyższych pominięto już uczelnie we Wrocławiu i Królewcu, a pozostał jedynie Instytut Astronomiczno-Rachunkowy (Astronomische Recheninstitut) w Berlinie. Zaakceptowano również ustanowienie nagrody im. Kopernika, ale pod nazwą „Ostpreussischer Copernicus-Preis” przy Uniwersytecie Królewieckim. Zaznaczono, że można ją będzie przyznawać tylko Niemcom (Reichsdeutsche und Volksetusche) za osiągnięcia naukowe w dziedzinie astronomii. Planowano przeznaczyć na to 5 tys. RM, ale w cyklu nie rocznym, tylko pięcioletnim. Ufundowanie nagrody zostanie ogłoszone w lutym 1939 r. Natomiast przy Uniwersytecie we Wrocławiu planowano nadawać nagrodę pod nazwą „Schlesischer Copernicus-Preis”.

Potwierdzono też zorganizowanie uroczystości kopernikańskich, ale – jak wyżej wspomniano – w cyklu pięcioletnim, m.in. z tego powodu, by można było znaleźć odpowiednie osoby. Następnie skierowano prośbę do ministra Rzeszy o zaakceptowanie tych propozycji i przyznanie pieniędzy na nagrody³¹.

Na początku stycznia 1939 r. rozpoczęto badania w katedrze fromborskiej w przypuszczalnym miejscu pochówku Astronoma. Uczestniczyły w nich konserwator prowincjonalny z Królewca dr Conrades, grupa naukowców i wykwalifikowanych robotników oraz ks. Eugen Brachvogel (jako konsultant historyczny). Sugerując się ustaleniami Leopolda Prowego, przeprowadzono prace wykopaliskowe przy ołtarzu św. Bartłomieja, a więc przy drugim filarze połu-

³⁰ Archiwum Akt Nowych Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie (dalej: AAOWN), Akta Kapituły, 25 XI 1938 r.

³¹ Bundesarchiv in Berlin, R 4901/13825, k. 194–195v; K. Forstreuter, op. cit., s. 170.

dniowym. Znalaziono tam trumnę z dobrze zachowanymi szczątkami niezidentyfikowanego kanonika, ale na pewno nie był to Mikołaj Kopernik³².

Zatrzymując się jeszcze przy wykopaliskach, należy dodać, że podjęto także prace badawcze w pobliżu kaplicy Szembeka – w miejscu, gdzie przebiegał kanał grzewczy, wykonany w 1909 r. Tam też znaleziono kilka trumien umieszczonych jedna na drugiej. Niektóre z nich wydobyto (po uprzednim dokładnym sfotografowaniu, a nawet prześwietleniu rentgenem) i przewieziono do Królewca w celu przeprowadzenia dokładnych badań³³.

1 lutego 1939 r. minister nauki, wychowania i oświaty ludowej Rzeszy sporządził pismo, w którym w punktach spisał planowane przedsięwzięcia. Były to: godne przygotowanie grobu Kopernika w katedrze fromborskiej³⁴, naprawa miejsc związanych z pobytom Astronoma we Fromborku, utworzenie miejsca pamięci (muzeum) na zamku w Olsztynie, poinformowanie o ustanowieniu nagrody Kopernika oraz otwarcie Kant- und Copernicus-Austellung. Następnie wskazywał na trudności organizacyjne oraz na potrzebę wyakcentowania charakteru narodowo-politycznego uroczystości³⁵. Te sprawy były też omawiane 13 lutego tego roku na posiedzeniu Warmińskiej Kapituły Katedralnej, ponieważ prezydent rejencji wysłał do różnych instytucji prośbę w sprawie eksponatów do Muzeum Kopernika w Olsztynie. Wówczas jednak zdecydowano, że pamiątki stanowiące własność kapituły nie mogą być wydane. Z treści zapisu wynika, że kanonicy byli już bardzo powściągliwi w sprawie angażowania się w tę inicjatywę³⁶.

Zapowiadany Tydzień Kanta-Kopernika (Kant-Copernicus-Woche) odbył się od 12 do 19 lutego 1939 r. na Uniwersytecie w Królewcu³⁷. Po tych uroczystościach, 15 kwietnia 1939 r., kapituła zdecydowała, że konserwator prowincjonalny powinien doprowadzić do naprawienia szkód, jakie wyrządono przy wejściu do kaplicy Szembeka w związku z poszukiwaniem miejsca pochówku Kopernika, a także zwrócić ekshumowane i wysłane do Królewca dożeszne szczątki³⁸.

Na trzy tygodnie przed wybuchem II wojny światowej, 8 sierpnia 1939 r., konserwator prowincjonalny powiadomił prepozyta Warmińskiej Kapituły Ka-

³² Pisała o tym „Ermländische Zeitung” z 12 I 1939 r. (nr 10). Por. J. Sikorski, *Grób Mikołaja Kopernika w katedrze biskupów fromborskich na tle praktyki grzebalnej kapituły w XV–XVIII wieku*, w: *Castri Dominae Nostrae Litterae Annales*, t. 7: *Poszukiwanie grobu Mikołaja Kopernika*, pod red. J. Gąssowskiego, Pułtusk 2005, s. 101; E. Brachvogel, *Das Copernicus-Grab im Dom zu Frauenburg*, ZGAE, 1942, t. 27, s. 278.

³³ Por. J. Sikorski, op. cit., s. 102; E. Brachvogel, *Das Copernicus-Grab im Dom zu Frauenburg*, ss. 279–280.

³⁴ J. Sikorski, op. cit., s. 100.

³⁵ Bundesarchiv in Berlin, R 4901/13825, k. 274–274v.

³⁶ AAWON, Akta Kapituły, 13 II 1939 r.

³⁷ Zob. E. Brachvogel, *Das Copernicus-Grab im Dom zu Frauenburg*, s. 277.

³⁸ AAWON, Akta Kapituły, 15 IV 1939 r.

tedralnej o kolejnych planach ogólnopanstwowego uczczenia Kopernika we Fromborku. W związku z tym zamierzał odbudować stare mury obronne i przebudować budynek biblioteki (znajdującej się w tzw. kanonii Kopernika, czyli budynku przy Wieży Kopernika). Państwo zobowiązało się przygotować dla niej na własny koszt pomieszczenia w kanonii Najświętszej Maryi Panny. Przy tym konserwator wyraził życzenie, by kapituła przekazała państwu na własność Wieżę Kopernika i miejsce, gdzie znajduje się biblioteka. Jak wynika z dalszych zapisów, kapituła nie zgodziła się na taką zamianę³⁹.

1 września 1939 r. Niemcy rozpoczęły II wojnę światową i to powstrzymało plany rozbudowy Wieży Kopernika i budowy pomnika w katedrze⁴⁰. 19 kwietnia 1940 r. w protokole posiedzeń kapituły zanotowano, że kanonik Franz Heyduschka zgłosił wniosek, by wystąpić ponownie do konserwatora prowincjonalnego zabytków o zwrot ekshumowanych domniemanych doczesnych szczątków Mikołaja Kopernika, a kamień nagrobny z kruchty zachodniego portalu, usunięty podczas prac wykopaliskowych, powinien być umieszczony na koszt państwa w innym, godnym miejscu⁴¹. Do tej sprawy powrócono 7 czerwca tego roku. Wówczas odnotowano, że przyjęto do wiadomości informację z 28 maja z Instytutu Rasowo-Biologicznego (Rassenbiologisches Institut) w Królewcu, dotyczącą badań nad doczesnymi szczątkami, wydobytymi z domniemanego grobu Kopernika⁴². Natomiast 30 sierpnia pojawiła się notatka, że w celu zbadania doczesnych szczątków Kopernika zabrano do Królewca więcej trumien. Prepozyt kapituły wyraził opinię, że należy podjąć bardziej energiczne starania o ich zwrot. Powinny one być złożone w krypcie pod prezbiterium lub w kaplicy Szembeka, by ściany nie uległy pęknięciom. Tego samego dnia odnotowano jeszcze, że kapituła ufundowała obraz Kopernika dla Muzeum Niemieckiego w Monachium. Zamierzano jednak zwrócić się do tej instytucji, by sporządzono jego fotografię dla Muzeum Kopernika we Fromborku⁴³.

Ponownie sprawa przeniesienia biblioteki kapitulnej do innych pomieszczeń stanęła na posiedzeniu kapituły 25 lipca następnego roku. Wynika z tego, że rząd nie ustąpił i postanowił przejąć kościelne budynki we Fromborku na rzecz utworzenia miejsca pamięci Astronoma⁴⁴. Natomiast 22 lutego 1942 r. pojawiło się stwierdzenie, że skoro ołtarz Świętego Krzyża przy czwartym filarze w prawej nawie należał do Kopernika (było to nowe ustalenie Hansa Schmaucha), to

³⁹ Ibidem, 8 VIII 1939 r.

⁴⁰ E. Brachvogel, *Das Copernicus-Grab im Dom zu Frauenburg*, s. 280.

⁴¹ AAWON, Akta Kapituły, 19 IV 1940 r.

⁴² Ibidem, 7 VI 1940 r.

⁴³ Ibidem, 30 VIII 1940 r.

⁴⁴ Ibidem, 25 VII 1941 r.

tam należy szukać szczątków doczesnych Astronoma. Kapituła postanowiła więc zgodzić się na prowadzenie poszukiwań w nowym miejscu, z zastrzeżeniem, że uwzględniany będzie rytm nabożeństw w katedrze i dlatego nie można tego czynić w okresie Wielkiego Tygodnia i pierwszego tygodnia Wielkanocy oraz przez dwa tygodnie przed i dwa tygodnie po uroczystości Zesłania Ducha Świętego⁴⁵. Wreszcie 13 kwietnia tego roku dziekan kapituły poinformował o porozumieniu z nadprezydentem Prus Wschodnich, dotyczącym upamiętnienia Kopernika. Wybrano na to plac wielkości 15 na 13 m w pobliżu głównego wejścia do katedry. 28 września kapituła miała odpowiedzieć nadprezydentowi, czy udostępni na wystawę do Muzeum Mikołaja Kopernika fotokopię jego rękopisu *O obrotach sfer niebieskich*. Natomiast 16 marca 1943 r. prepozyt kapituły miał jeszcze raz napisać do Instytutu Rasowo-Biologicznego w Królewcu z prośbą o zwrot doczesnych szczątków, by mogły być godnie pochowane we Fromborku. Wspomniano też o nowych poszukiwaniach w katedrze, a także dodano, że jubileusz śmierci Kopernika miał być celebrowany z uroczystą sumą i asystą pontyfikalną pod przewodnictwem prepozyta kapituły. Po Mszy św. przewidywano posiedzenie w sali kapitulnej.

1 czerwca 1943 r. na posiedzeniu kapituły poinformowano, że Związek Budowy Zamku (Schloßbauverein) w Lidzbarku Warmińskim zaprasza na uroczystości kopernikowskie 6 czerwca. Planowano wydelegować kanonika Franza Heyduschkę⁴⁶.

Należy przyjąć, że jest to ostatnia informacja, którą można odnaleźć w źródłach na temat planowanych i zrealizowanych obchodów ku czci Mikołaja Kopernika. Dodatkowe szczegóły udało się odszukać w Archiwum w Berlinie. Otóż 20 lutego 1943 r. pismo do rektora Uniwersytetu w Królewcu wysłał minister nauki, wychowania i oświaty ludowej Rzeszy. Była to odpowiedź na list uczelni z 15 stycznia tego roku w sprawie obchodów kopernikańskich. Minister napisał, że koncentracja wszystkich sił na prowadzeniu totalnej wojny zmusza do zdystansowania się wobec kongresów, posiedzeń i innych działań. Należy więc zrezygnować z organizowania dużych uroczystości. Dlatego też Ministerstwo Oświecenia Publicznego i Propagandy Rzeszy cofnęło zgodę na uroczystości upamiętniające Kopernika, planowane na 23 i 24 maja 1943 r. Natomiast zamierzano upublicznić to w radio i prasie. Oczywiście, wewnętrzne uroczystości uniwersyteckie miały się odbyć, ale bez udziału ministra Rzeszy i gości zagranicznych. Powinny jednak ograniczyć się do wykładów, nadania odznaczeń, przekazania biografii Kopernika i popiersia, ewentualnie odczytania adresu ministra Rzeszy. Przez

⁴⁵ Ibidem, 22 II 1942 r.

⁴⁶ Ibidem, 1 VI 1943 r.

względ na przewidziane od 6 do 9 maja uroczystości na Uniwersytecie w Ferrarze, na które miało być zaproszonych od trzech do pięciu naukowców niemieckich, minister wyraził zgodę na to, by na obchody w Królewcu zaproszono tyle samo uczonych włoskich. Prosił tylko o szybkie propozycje w tej sprawie, ale z uwzględnieniem Uniwersytetu w Bolonii. Zaproszenie uczonych z Włoch zaakceptował minister oświecenia publicznego i propagandy Rzeszy, jednak pod warunkiem, że obchody w Królewcu będą miały charakter wewnętrzny.

Minister prosił też, by zrezygnować z planów powołania Towarzystwa Kopernikowskiego (Kopernikus-Gesellschaft). Ponadto dopowiedział, że jeden spośród planowanych trzech–pięciu uczonych niemieckich, którzy mieli udać się do Ferrary, powinien powiedzieć o niemieckim pochodzeniu Kopernika⁴⁷.

W sprawie obchodów kopernikańskich list do ministra nauki, wychowania i oświaty ludowej Rzeszy oraz do nadprezydenta prowincji Prusy Wschodnie wystosował 29 maja 1943 r. rektor Akademii Braniewskiej. Na początku zaznaczył, że Akademia Braniewska jako wyższa szkoła na Warmii, gdzie mieszkał i pracował Kopernik, od wielu lat prowadzi badania nad jego życiem i dziełem. Poprzez wykłady rozpropagowała jego dokonania także w innych środowiskach, dlatego też nie mogła zrezygnować z rocznicowych obchodów i razem z Historischer Verein für Ermland, które popularyzowało wiedzę o Koperniku przez wydawane czasopismo („Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands”), przed południem 24 maja uczciła wielkiego niemieckiego astronoma podczas skromnej uroczystości akademickiej. Po południu na uczelni odbyła się akademia, o której pisała prasa. Dołączono również artykuł informujący m.in., że w czasie uroczystości przemawiali rektor Akademii Hans Barion i znany nawet poza granicami kraju znawca Kopernika Hans Schmauch. Następnie zamieszczono streszczenia tych mów. Pierwszy odniósł się do szczególnych zasług Kopernika dla ojczyzny (Niemiec) oraz podkreślił, że dużą rolę w badaniach nad jego dziełami ma Akademia Braniewska. Natomiast Schmauch ukazał osobowość Kopernika i jego dzieła, wskazując na innych wielkich naukowców – jego następców. Jak zaznaczono, w pouczającym wystąpieniu Schmauch podkreślał, że Kopernik był Niemcem i jego dzieło służy niemieckiemu duchowi⁴⁸.

3 czerwca 1943 r. z Landeshaus w Królewcu wysłano pismo do ministra Rzeszy. W pierwszym zdaniu, w nawiązaniu do wizyty ministra na wystawie w zamku królewieckim, upamiętniającej zakon krzyżacki, stwierdzono, że wystawa spotkała się z uznaniem nie tylko wśród mieszkańców Prus Wschodnich, ale i w dalszych kręgach. Pokazała ona bowiem nie tylko wizerunek i dzieło Astro-

⁴⁷ Bundesarchiv in Berlin, R 4901/13826, k. 49–50.

⁴⁸ Ibidem, k. 75.

noma, ale także badania na ten temat aż do czasów współczesnych. Nadmieniał, że Frombork będzie nadal ośrodkiem badań kopernikańskich. Dalej poproszono o przekazanie obiecywanych na ten cel 10 tys. RM oraz by można było zwracać się do ministra w sprawach dotyczących dalszych badań nad Kopernikiem. Poproszono także o dostarczenie tekstu przemówienia, które wygłosił minister z okazji obchodów na Uniwersytecie w Królewcu w celu włączenia go do zbiorów, a nawet wydania w formie książeczki. Zaznaczono, że byłoby to szczególnie ważne, ponieważ minister musiał skrócić mowę ze względu na wykład prof. Ericha Przybylloka. Pismo to podpisał krajowy radca budowlany Friesen⁴⁹. Natomiast gauleiter i nadprezydent prowincji Prusy Wschodnie 23 grudnia 1943 r. podziękował ministrowi Rzeszy za „wspaniałe wsparcie”, którego udzielił w zorganizowaniu wystawy kopernikańskiej we Fromborku przez przyznanie 10 tys. RM. Jej opiekunem ustanowiono krajowego radcę budowlanego, wymienionego wyżej Friesena. Zlokalizowano ją w Wieży Kopernika i po wojnie planowano jeszcze rozbudować. Pokazano na niej kopie wizerunków Kopernika, jego dokumentów i literaturę. Jak zaznaczono, cieszyła się dużą popularnością wśród ludności i młodzieży studenckiej⁵⁰.

Z okazji obchodów kopernikańskich w 1943 r. wydawnictwo Gräfe und Unzer Verlag w Królewcu wznowiło wydanie 46-stronicowej publikacji Georga Christopha Lichtenberga⁵¹ pt. *Nikolaus Kopernikus*. Hans Schmauch ogłosił drukiem artykuł *Nikolaus Kopernikus' deutsche Art und Absatz*⁵². Wielkiemu Astronomowi poświęcono też kilka artykułów w „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermland” w tomach 27 i 28, wydanych za lata 1942–1943⁵³. Natomiast nie odnaleziono żadnej informacji o uroczystościach w miesięczniku diecezjalnym „Kirchliches Amtsblatt für das Bistum Ermland”.

Na koniec warto jeszcze dodać, że Eugen Brachvogel przyjął wprawdzie do wiadomości wspomniane wyżej ustalenia Hansa Schmaucha, że w rzeczywistości Mikołaj Kopernik posiadał inny ołtarz niż ten, na który wskazywał Leopold Prowe, jednakże ani Schmauch, ani on sam nie łączyli tego ołtarza z miejscem

⁴⁹ Ibidem, k. 153–153v.

⁵⁰ Ibidem, k. 170.

⁵¹ Ur. w 1742 r. w Ober-Ramstadt k. Darmstadt, zm. w 1799 r. w Getyndze, profesor matematyki i nauk przyrodniczych w Getyndze.

⁵² Zamieszczony w: *Nikolaus Kopernikus. Bildnis eines großen Deutschen*, pod red. F. Kubacha, München-Berlin, 1943, ss. 61–95, 314–318.

⁵³ Były to: E. Brachvogel, *Zur Schreibweise „Coppernicus“*; idem, *Das Coppernicus-Grab im Dom zu Frauenburg*; idem, *Zur Kunde der Coppernicus-Bildnisse*; idem, *Die Sternwarte der Coppernicus in Frauenburg*; idem, *Des Coppernicus Dienst im Dom zu Frauenburg*; H. Schmauch, *Die Gebrüder Coppernicus bestimmen ihre Nachfolger*; idem, *Der Altar des Nicolaus Coppernicus in der Frauenburger Domkirche*; idem, *Nicolaus Coppernicus und die Wiederbesiedlungsversuche des erml. Domkapitels um 1500*.

pochówku astronoma. Podtrzymano tradycyjny pogląd, że Kopernik został pochowany właśnie tam, gdzie poszukiwano jego szczątków w 1939 r.⁵⁴ Dziś wiadomo, że był to pogląd błędny. Nowe ustalenia zawdzięczamy dr. Jerzemu Sikorskiemu i archeologom, którzy podjęli badania w katedrze fromborskiej w 2004 r. Dzięki ich odkryciom i porównaniu kodu genetycznego w 2009 r. potwierdzono identyfikację odnalezionych szczątków jako należących do Mikołaja Kopernika, a w maju 2010 r. zorganizowano uroczystości powtórnego pochówku Wielkiego Astronoma.

Andrzej Kopiczko, *Beitrag zur Geschichte der Feierlichkeiten anlässlich des 400. Todestages von Nikolaus Kopernikus in Ostpreußen*

Zusammenfassu

Im Jahr 2010 fanden die Feierlichkeiten im Zusammenhang mit der erneuten Beisetzung der sterblichen Überreste von Nikolaus Kopernikus statt. Dies war möglich dank der archäologischen Arbeiten im Frauenburger Dom in den Jahren 2004-2009. Derartige Aktivitäten waren auch anlässlich des 400. Todestages von Nikolaus Kopernikus aufgenommen worden, jedoch ohne Erfolg. Mehr noch, sie waren in einer Atmosphäre deutschen Nationalismus durchgeführt worden. Zu diesem Zweck wurde sogar vorgeschlagen, eine der deutschen Hochschulen im östlichen Teil Deutschlands nach dem großen Astronomen zu benennen, u. a. die Staatliche Akademie in Braunsberg (Braniewo). Letztendlich wurden diese Pläne nicht realisiert. Anfang 1939 wurden ebenfalls archäologische Forschungen am mutmaßlichen Grab des Astronomen aufgenommen. Dabei griff man jedoch auf die Angaben von Leopold Prowe zurück, die sich als falsch herausstellten. Dies führte dazu, dass alle Unternehmungen deutscher Gelehrter in den Jahren 1939-1943 nicht erfolgreich abgeschlossen werden konnten.

Übersetzt von Christiane Schultheiss

Andrzej Kopiczko, *A contribution to the history of 400th death anniversary celebrations of Mikołaj Kopernik in East Prussia*

Summary

In 2010 the remains of Mikołaj Kopernik were interred again. It was possible thanks to archaeological excavations conducted from 2004 to 2009 in the Frombork cathedral. Such excavations were also undertaken for the 400th death anniversary of Mikołaj Kopernik, but they did not give any results. Moreover, the excavations were conducted in an atmosphere of German nationalism. One of the higher education institutions in the eastern part of German was to be given the great astronomer's name (namely the State Academy in Braniewo). Those plans were not realized though. In the beginning of 1939 the archaeological excavations at the supposed site of the astronomer's grave started. But the site was chosen according to the opinion of Leopold Prowe, which was unfortunately wrong, and because of that error none of the excavations from the years 1939-1943 has given any results.

Translated by Mateusz J. Fafiński

⁵⁴ Bardzo dziękuję dr. Jerzemu Sikorskiemu za przeczytanie artykułu i uzupełnienie, zawarte w tym zdaniu.